

Spór zbiorowy w Biedronce już w tym tygodniu

6 sierpnia 2018

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w Jeronimo Martins Polska poinformowała, że jeszcze w tym tygodniu wejdzie w spór zbiorowy z właścicielem sieci dyskontów. Ponadto do 15 sierpnia złoży pozew o rozstrzygnięcie na temat prawidłowości nowego regulaminu, który stał się kością niezgody.

Nowy regulamin przewiduje wydłużenie czasu pracy sieci dyskontów o godzinę (z 22.00 do 23.00) w dni poprzedzające niehandlowe niedziele oraz święta. „Solidarność” uważa, że zarówno nowy regulamin pracy, jak i nowy regulamin Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych wprowadzono bez zachowania terminu 30 dni, w którym to organizacje związkowe mają wypracować wspólne stanowisko – czyli z naruszeniem ustawy o związkach zawodowych. W lipcu związkowcy zapowiadali, że gotowi się starać się o rozstrzygnięcie tej sprawy w sądzie – i tak też się stanie. Najpierw „Solidarność” zapytała o zdanie Głównego Inspektora Pracy. Ten dał zielone światło dla skierowania sprawy do osądu. Pozew zostanie złożony do 15 sierpnia.

„Komisja zakładowa już podjęła decyzję – w tym tygodniu pracodawca otrzyma wszystkie dokumenty” – powiedział w rozmowie z „Naszym Dziennikiem” Piotr Adamczak, przewodniczący komisji zakładowej „S” w Biedronkach o wszczęciu sporu zbiorowego oraz szykowanym pozwie. „Jeśli chodzi o spór zbiorowy, to wynika on m.in. ze zmian wprowadzonych w regulaminie wynagradzania, regulaminie pracy, zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, w systemie premiowym. Upominamy się również o zatrudnienie większej liczby pracowników, gdyż pod tym względem sytuacja w sklepach Biedronka jest dramatyczna. Co prawda pracodawca informował o zwiększeniu zatrudnienia, lecz w praktyce jest to niedostrzegalne – ciągle

widzimy długie kolejki do kas, a klienci są z tego powodu zdenerwowani obsługą”.

Ponadto pracownicy sprzeciwiają się zapisom nowego regulaminu, wedle których w wydłużonych godzinach sklepy pozbawione są ochrony. „Solidarność” chce ograniczenia pracy marketów w dużych miastach do 22.00, a w mniejszych do 21.00.

„Jesteśmy zaskoczeni doniesieniami płynącymi od przedstawicieli jednego ze związków zawodowych działających w naszej firmie” – informowało jeszcze w lipcu biuro prasowe Jeronimo Martins. Kierownictwo twierdziło, że PIP nie stwierdziła w nowym regulaminie nieprawidłowości. Związkowcy jednak twierdzą, że inspektor we wnioskach z kontroli podał błędne daty wprowadzenia aneksów z nowymi zapisami – na korzyść pracodawcy.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu